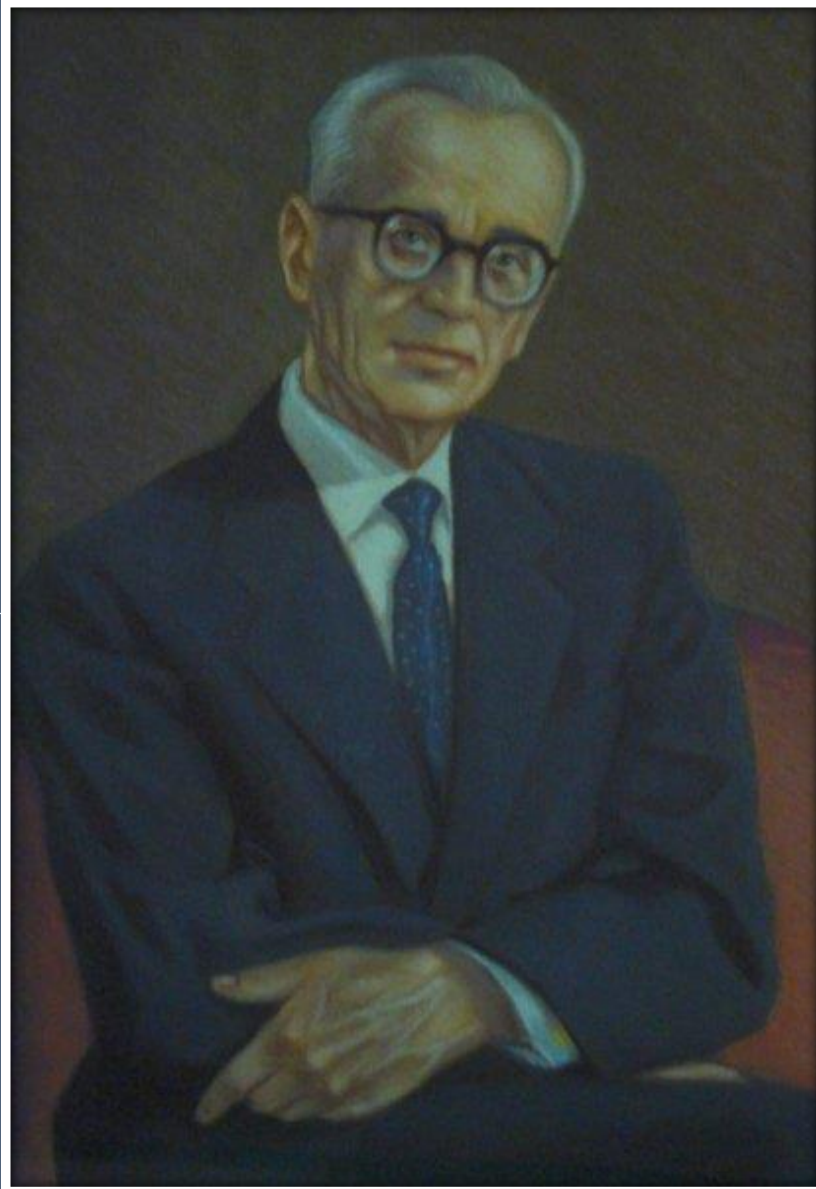




Gustaw Morcinek

**Augustyn Morcinek urodził się
25 sierpnia 1891 w Karwinie,
jako czwarte dziecko wozaka
Józefa i Marianny Morcinków**

**Ojciec zginął pod kołami gdy
Gustlik miał kilka miesięcy**

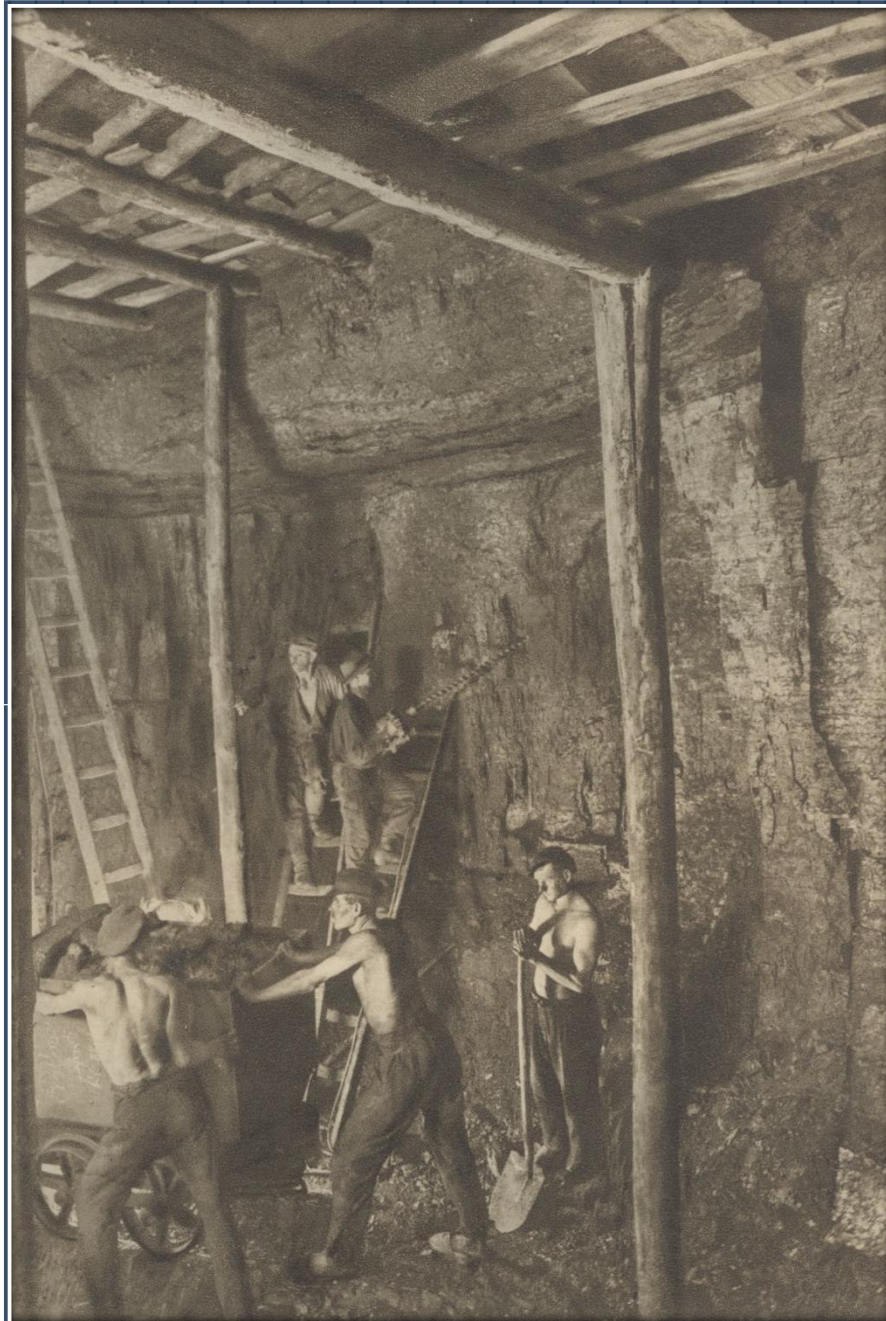
**Matka pracowała jako
sprzątaczką, sortowniczką na
kopalni, chodziła na odrobek
w czasie żniw...**

Pisarz z matką



W domu było
bardzo biednie,
dlatego już po
skończeniu szkoły
powszechnej,
w wieku 16 lat
Gustlik zaczął
pracę
w karwińskiej
kopalni

Praca na kopalni
około 1930 roku



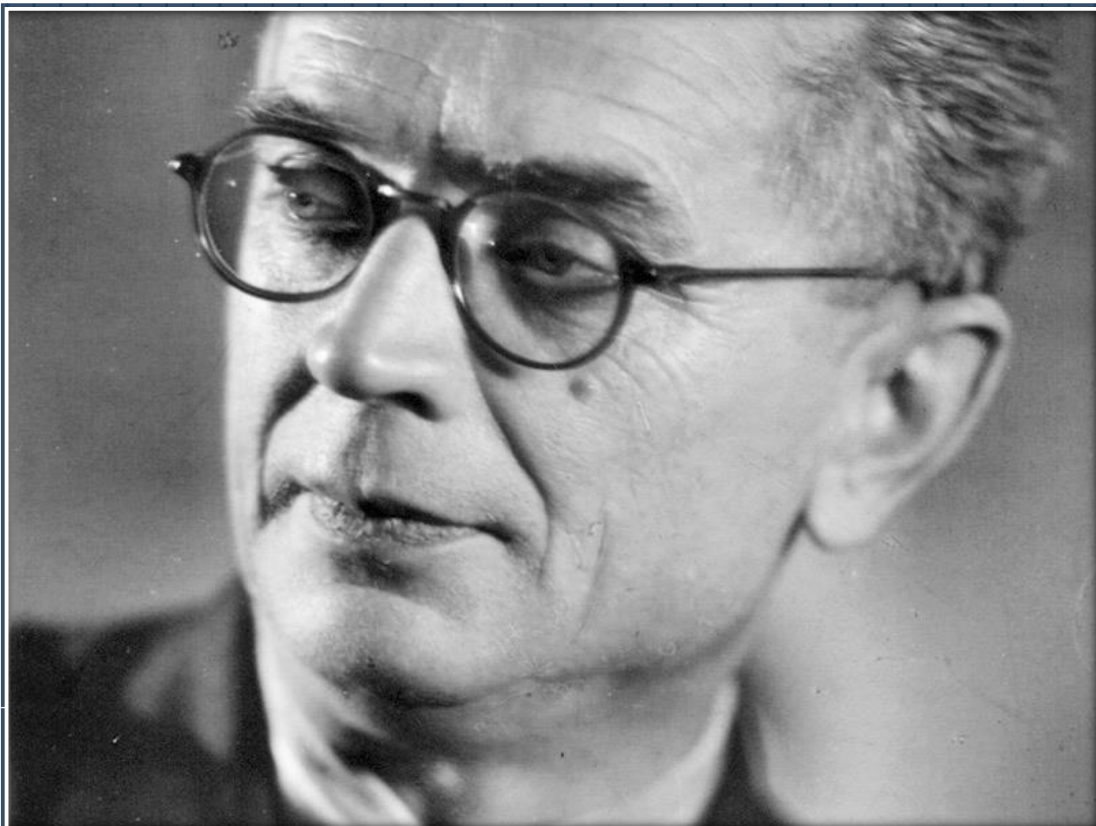
Był wrażliwy
i bardzo zdolny

Koledzy
z kopalni
składali się dla
niego na chesne
w seminarium
nauczycielskim
w Białej

300 metrów pod ziemią
- zdjęcie (ok. 1938):
Leonard Idziak-Tułacz

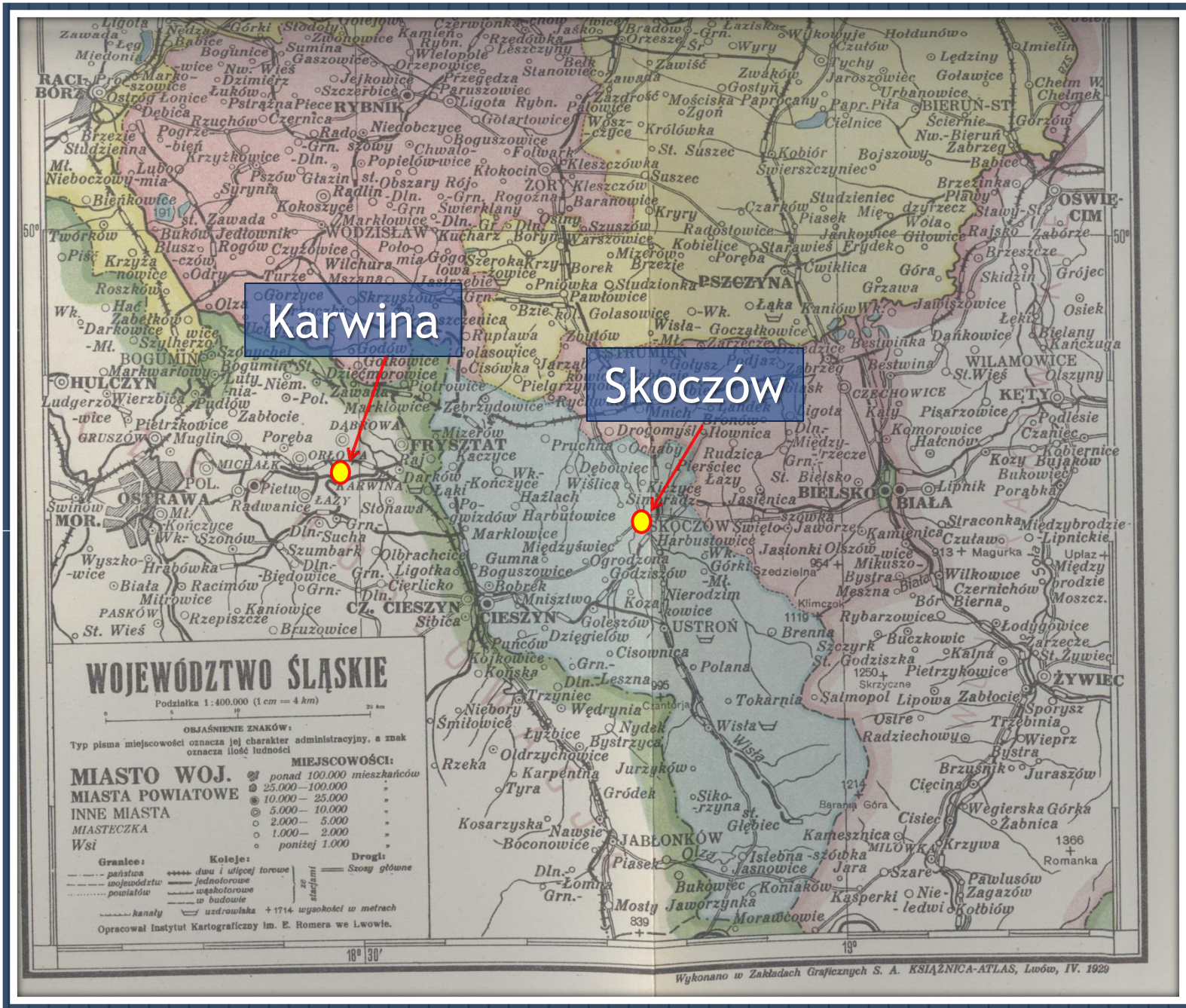


Źródło ilustracji: I. Wystawa Fotografiki Śląskiej pod hasłem: Piękno Ziemi Śląskiej.
Katowice 1 - 15 XI 1938. Sale Receptyjne Sejmu Śląskiego



Po czteroletniej obowiązkowej służbie w armii austriackiej, około 1918 roku podjął pracę w skoczowskiej szkole
Był nauczycielem niekonwencjonalnym i bardzo lubianym

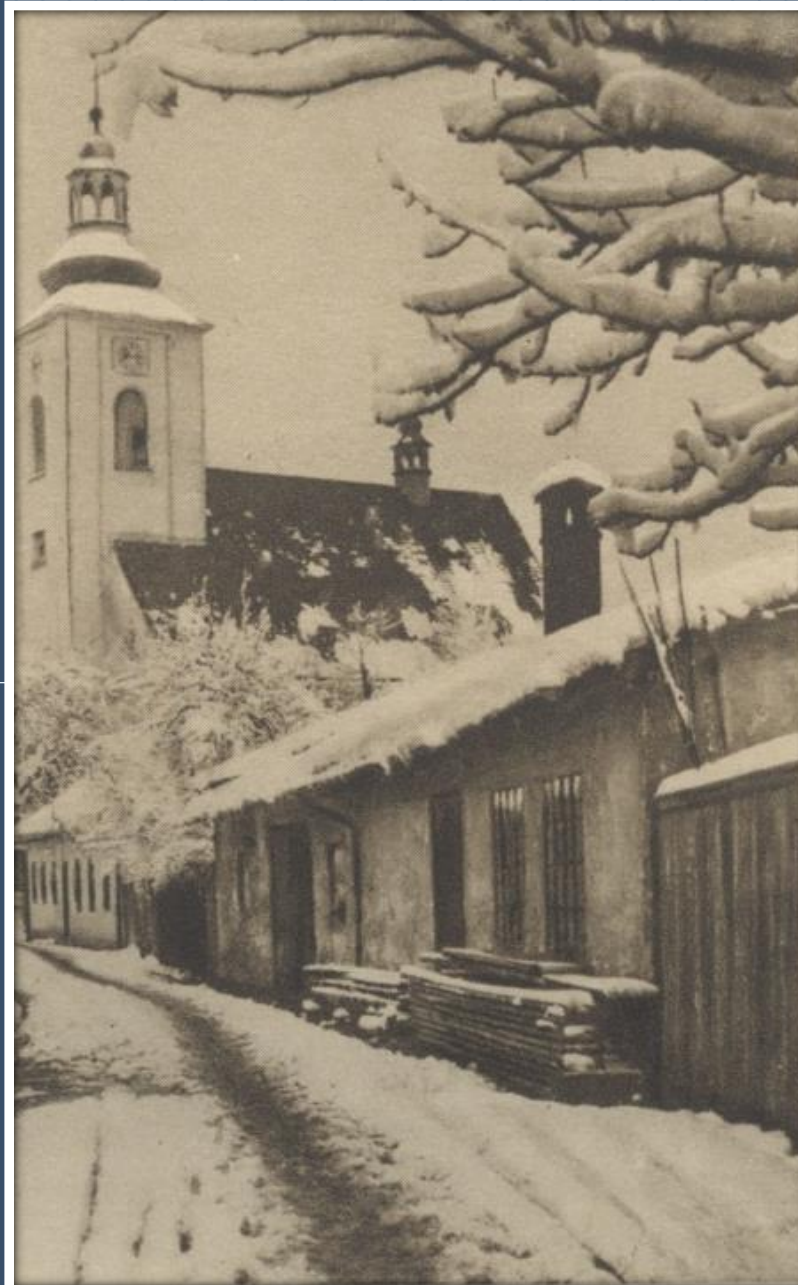
Źródło ilustracji: Województwo śląskie. 1 : 400 000. Oprac. Instytut Kartograficzny im. E. Romera we Lwowie. W: Województwo śląskie 1918-1928. Rozwój administracji samorządowej województwa śląskiego w zarysie. Informator i przewodnik po wystawie województwa śląskiego na Powsechnej Wystawie Krajowej w Poznaniu. Katowice: Śląska Rada Wojewódzka, 1929



**Skoczów stał się
ukochanym
miastem pisarza**

**W latach 1920-tych
rozpoczął
współpracę
z wieloma
czasopismami**

Skoczów około 1933 roku





**Był dobrym człowiekiem,
dobrym synem i bratem**

**Mieszkał razem
z rodzeństwem
w „Słonecznym” domu
w Skoczowie**

**Ogród tonący w kwiatach,
wierzba u wejścia, koty
i pies Karuś z puszystym
ogonem**

**Kaflowy piec, duży, dębowy
stół, rzeźby w węglu, lampa
górnicza, wystłżona
maszyna do pisania - Erica**





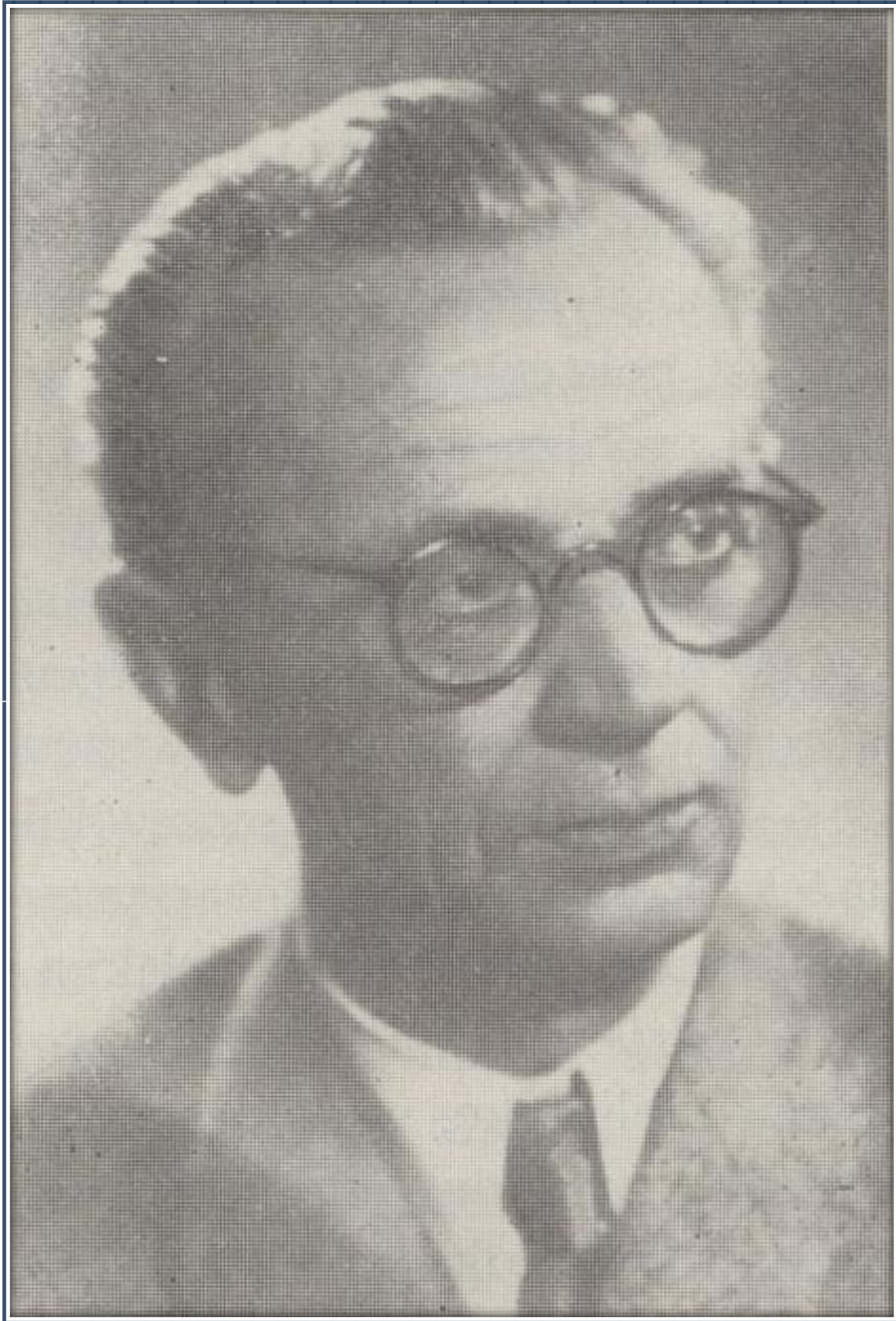
Źyciowa tragedia...

**Jego małżeństwo
z Zuzanną Lazar
zostało urzędowo
unieważnione...**

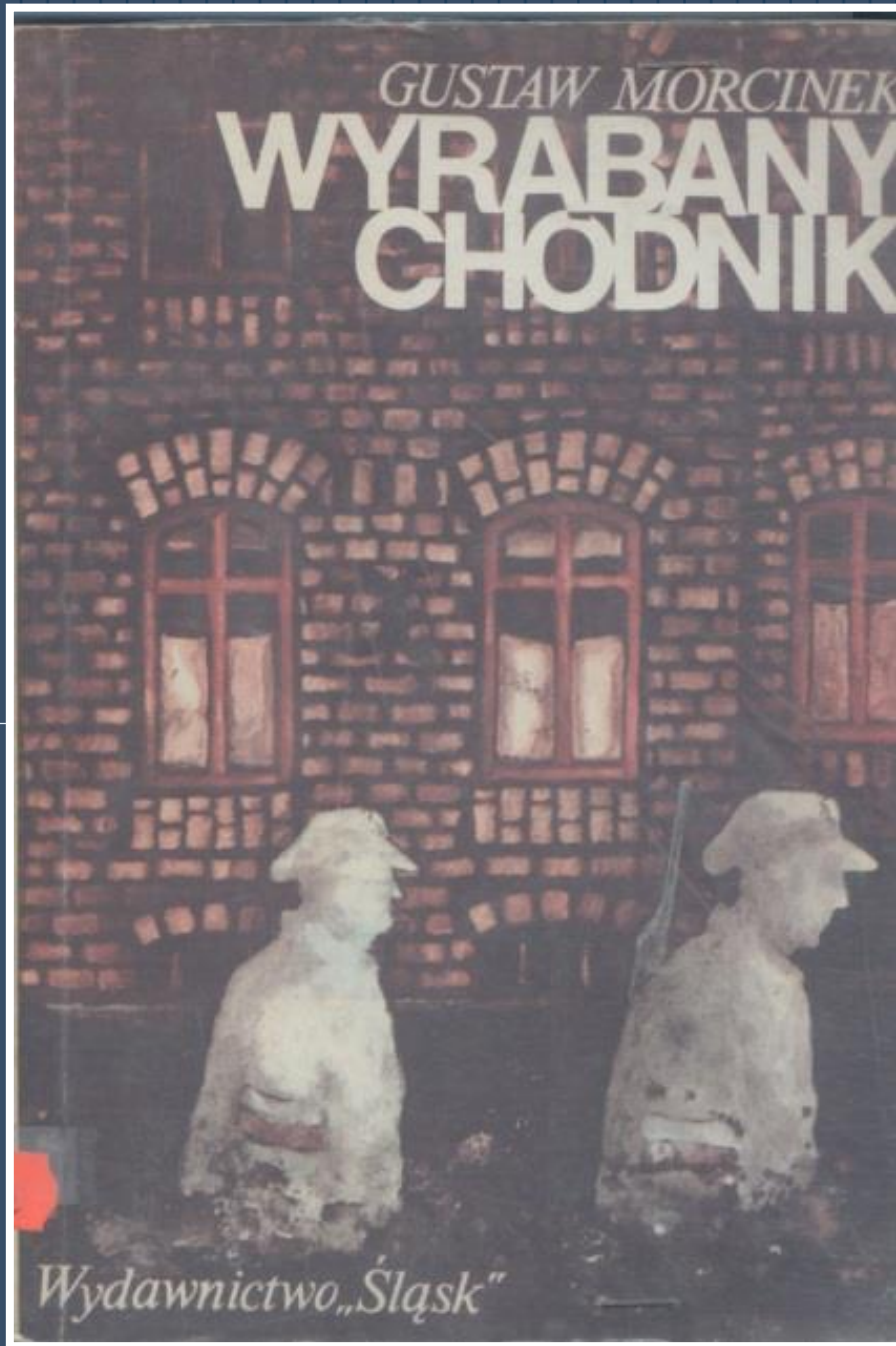
Zuzanna Lazar

Gustaw Morcinek przyjaźnił się z Zofią Kossak-Szczucką i śląskim bibliofilem - Janem Wantułą

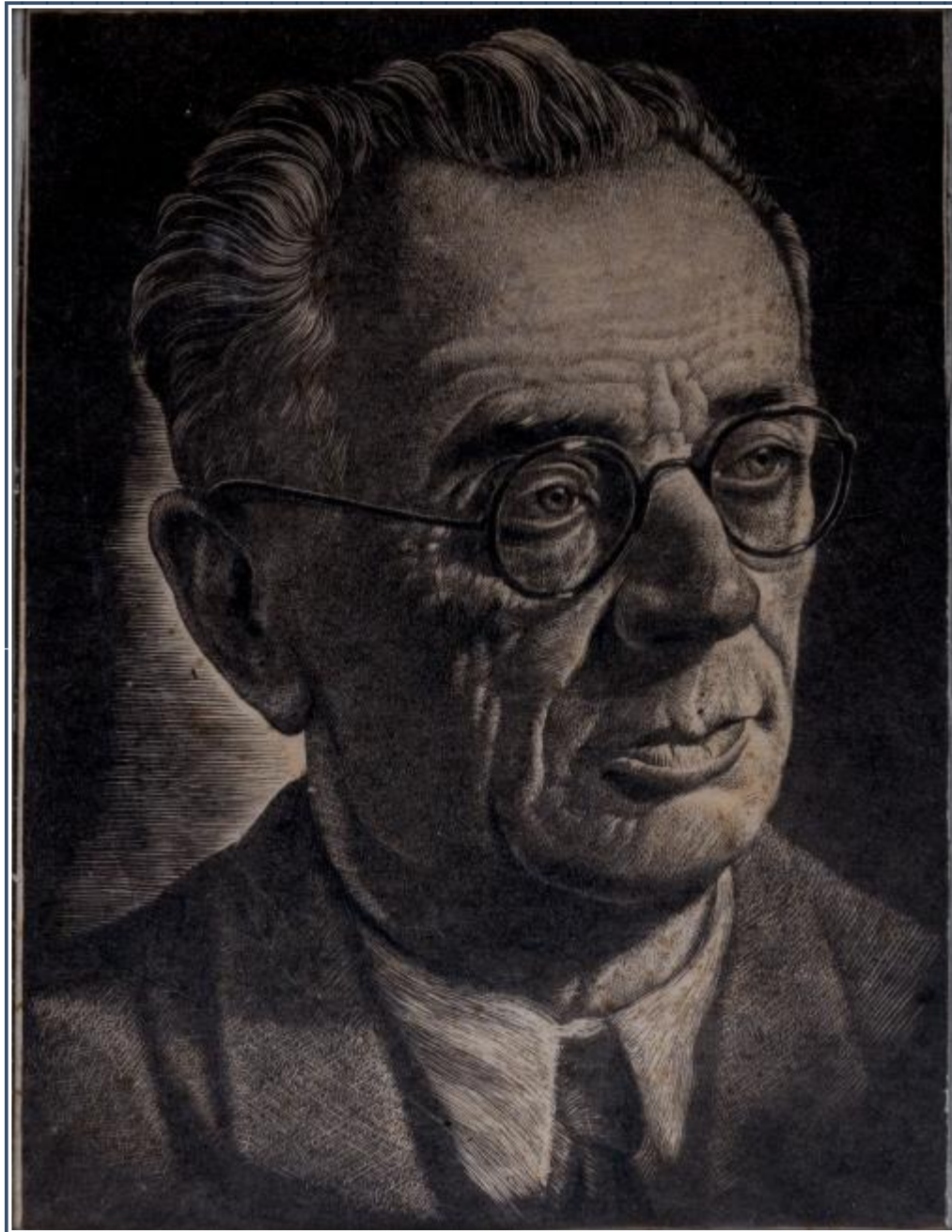




W tych latach
powstają
najlepsze książki
Morcinka, wśród
nich *Wyrąbany
chodnik*



Nie ma mądrzejszej,
bardziej wnikliwej
i panoramicznej
powieści ze Śląskiem
w roli głównej, jak
Morcinkowy
Wyrębany chodnik

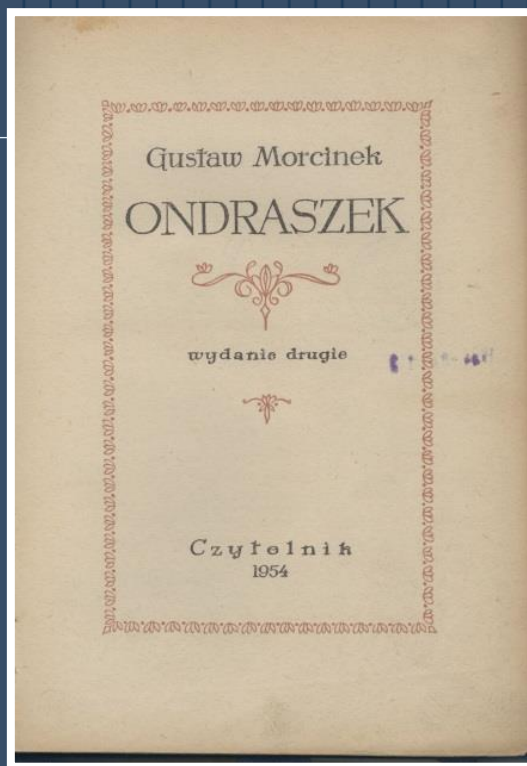
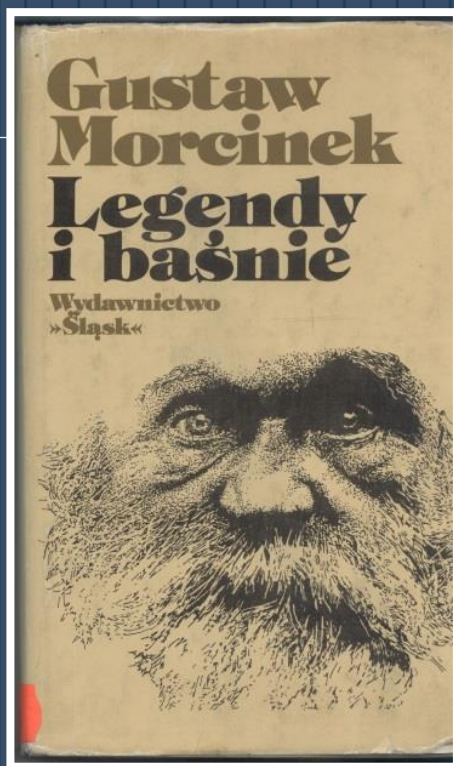


To jedyny pisarz
śląski XX wieku,
który zyskał sławę
ogólnopolską,
a jego książki
dobrze zniosły
próbę czasu

To kawał
porządnej śląskiej
literatury

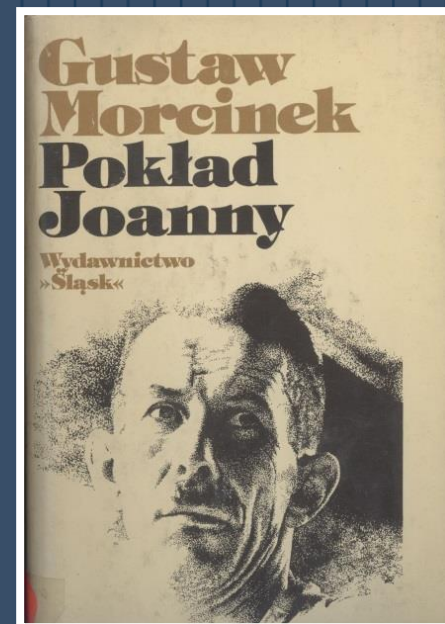
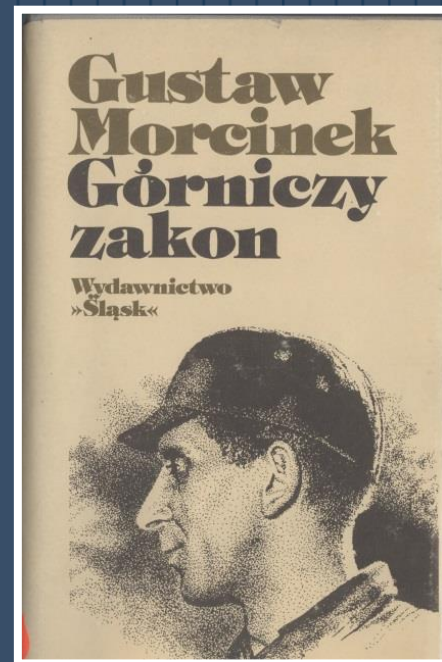
Paweł Steller
drzeworyt 1952

Znakomicie opracowane baśnie, książki dla młodzieży, polska odmiana historii łożyczkowskiej, powieści historycznej (*Ondraszek*), i nowatorskie w formie *Siedem zegarków Joachima Kopidoła Rybki*



Jego powieści mają własny styl
i poetykę

Napisane znakomitą
polszczyzną, o bogatym zasobie
leksykalnym, z uwzględnieniem
regionalizmów



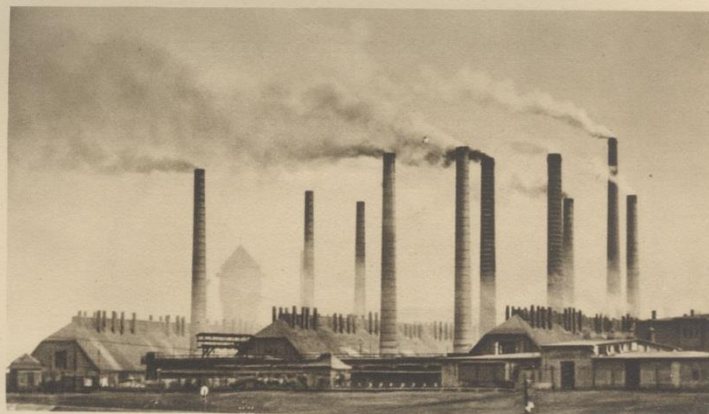
Przedwojenne wydania książek Morcinka

GUSTAW MORCINEK

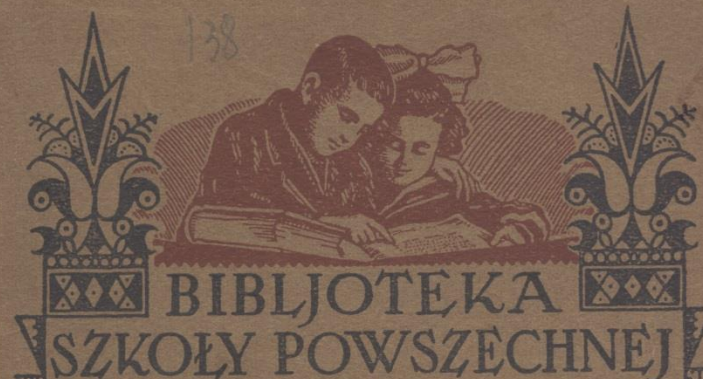
LAUREAT LITERACKIEJ NAGRODY ŚLĄSKA

Ś L ą S K

PRZEDMOWĘ NAPISAŁ
EUGENJUSZ KWIATKOWSKI
B. MINISTER PRZEMYSŁU I HANDLU



WYDAWNICTWO POLSKIE
<R. WEGNER>
POZNAŃ



GUSTAW MORCINEK

ŁYSEK Z POKŁADU IDY

Z CYKLU:
OBRAZKI OBYCZAJOWE

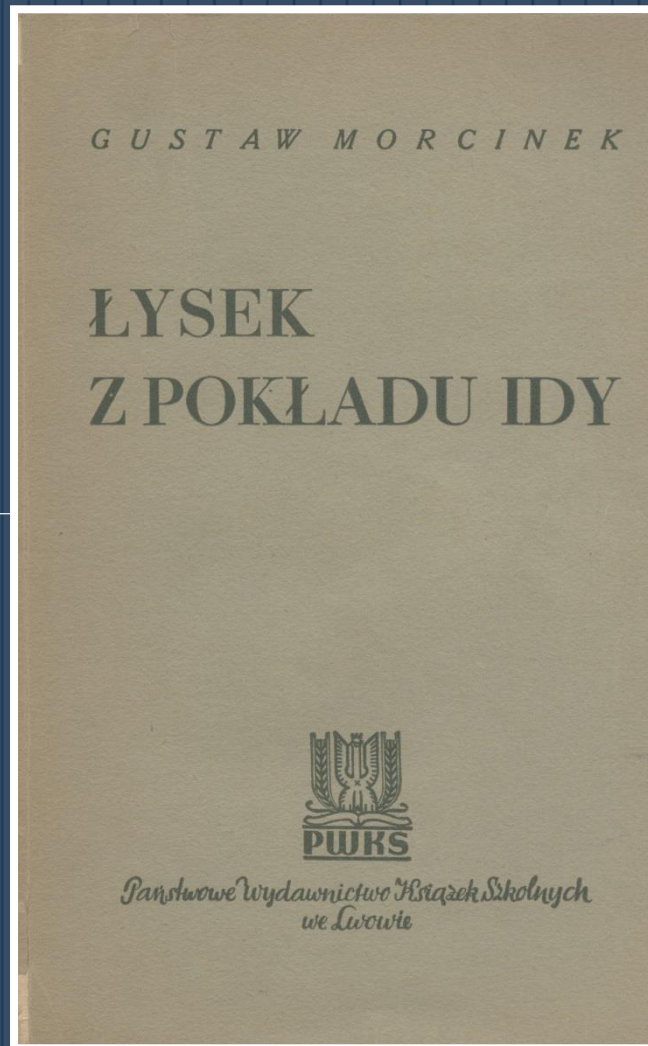
NR. 45

NAKŁADEM PAŃSTW. WYD. KSIĄŻEK SZKOLNYCH

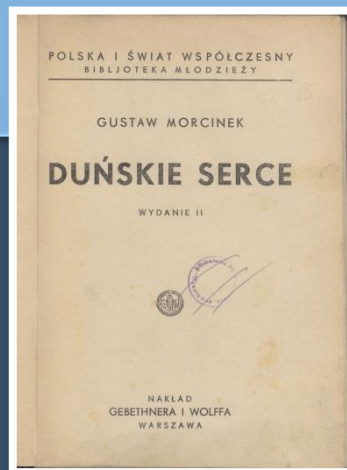
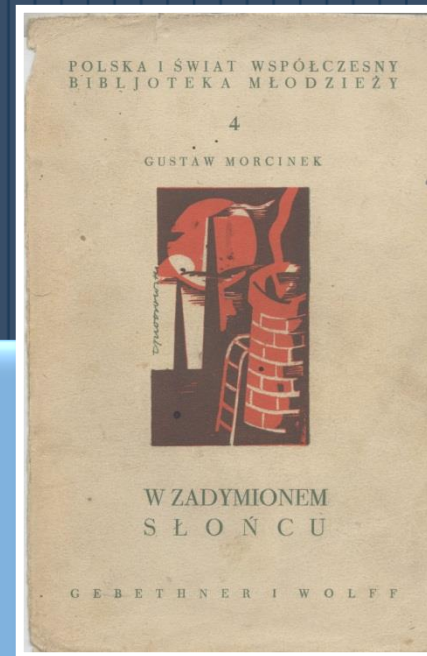
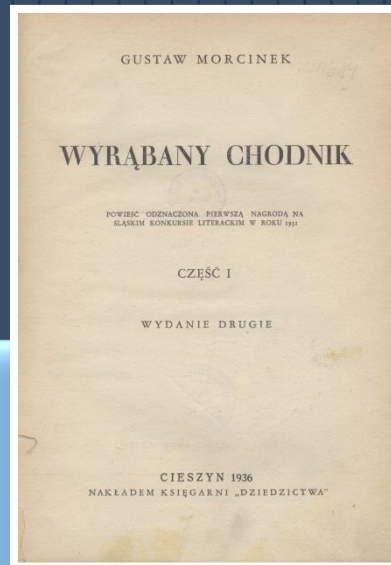
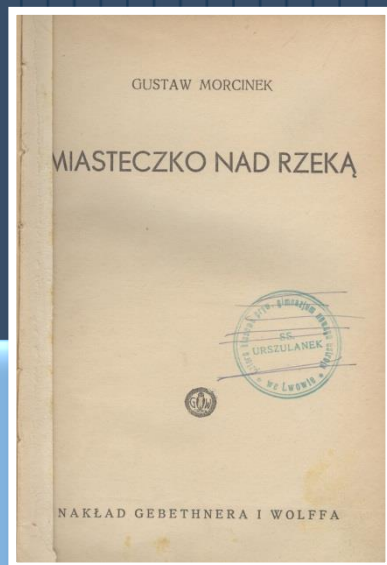
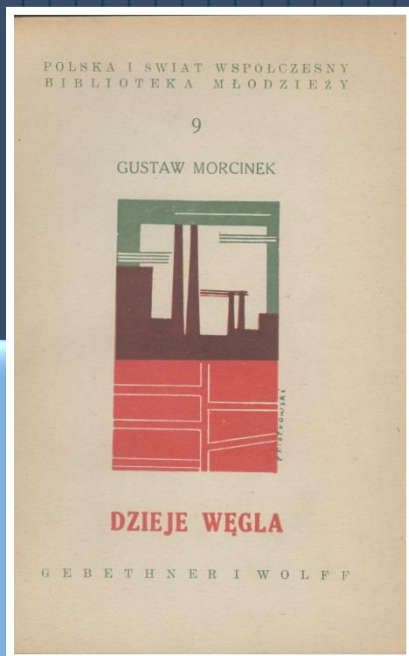
GUSTAW MORCINEK

Maszerować!

CEBIEŻNER I WOLFF



Przedwojenne wydania książek Morcinka



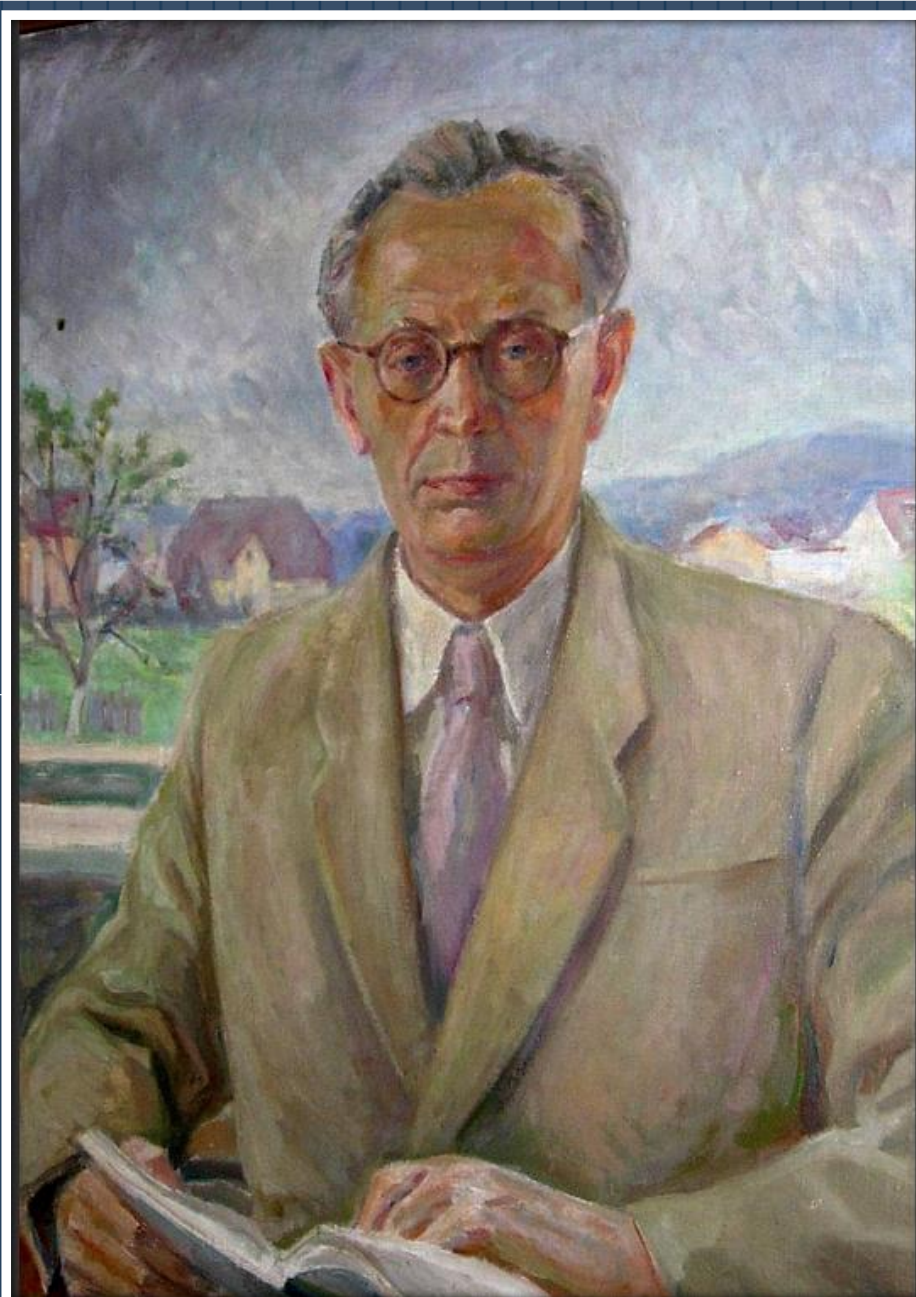


5 lat wojny:
od 6 października
1939 roku
do 29 kwietnia
1945 roku
- to dla Gustawa
Morcinka koszmar
więzień i obozów
koncentracyjnych

Dwukrotnie odmówił
podpisania volkslisty
za cenę wyjścia
z obozu

Jego powojenne
książki pełne są
głębokiej refleksji,
smutku,
mistycyzmu
i świadomości
kruchości życia

Uważany za pisarza
katolickiego,
związany z armią
Andersa, nie miał
łatwego życia
w socjalistycznej
Polsce



**Morcinek został zmuszony
do odczytania słów:
„lud śląski pragnie by
przemianować Katowice na
Stalinogród”**

**Był blady jak ściana, czytał
drętym głosem**

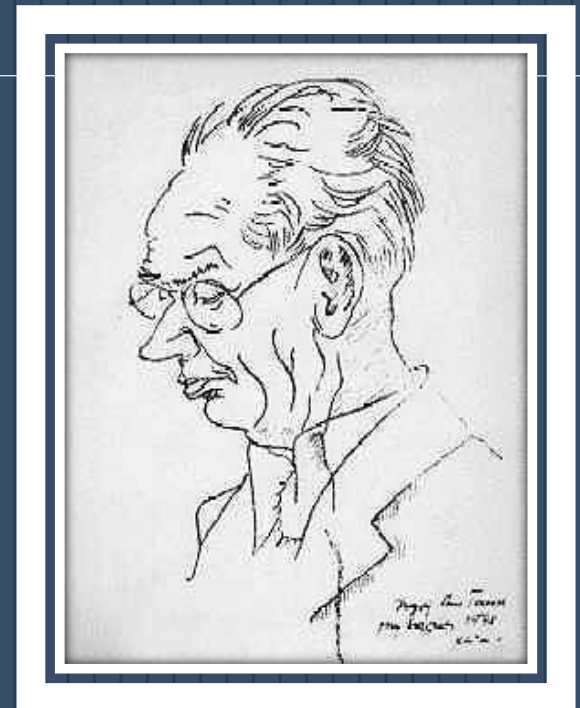
**Wybaczone czołobitne
utwory Szymborskiej,
Mrożkowi, Szewczykowi,
Broniewskiemu...
a Morcinka nadal
poniewiera się za słowa
wypowiedziane pod presją**



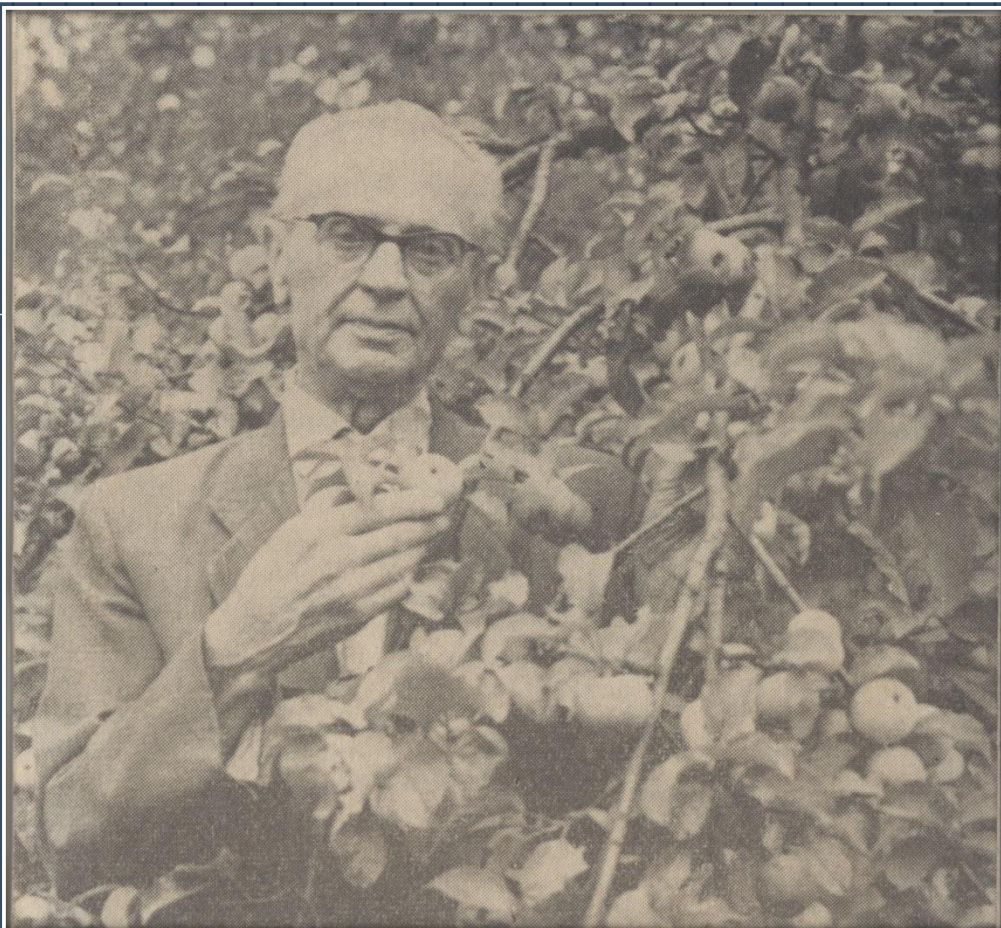
**W 1953 roku był
człowiekiem
schorowanym,
zastraszonym,
zdezorientowanym...**

Ostatnie lata spędził w samotności
w Skoczowie, pisał i brał udział
w spotkaniach autorskich
Zmarł na białaczkę
w Krakowie 20 grudnia 1963 roku
Jego grób znajduje się w Cieszynie

Karykatura Zygfrieda Gardzielewskiego



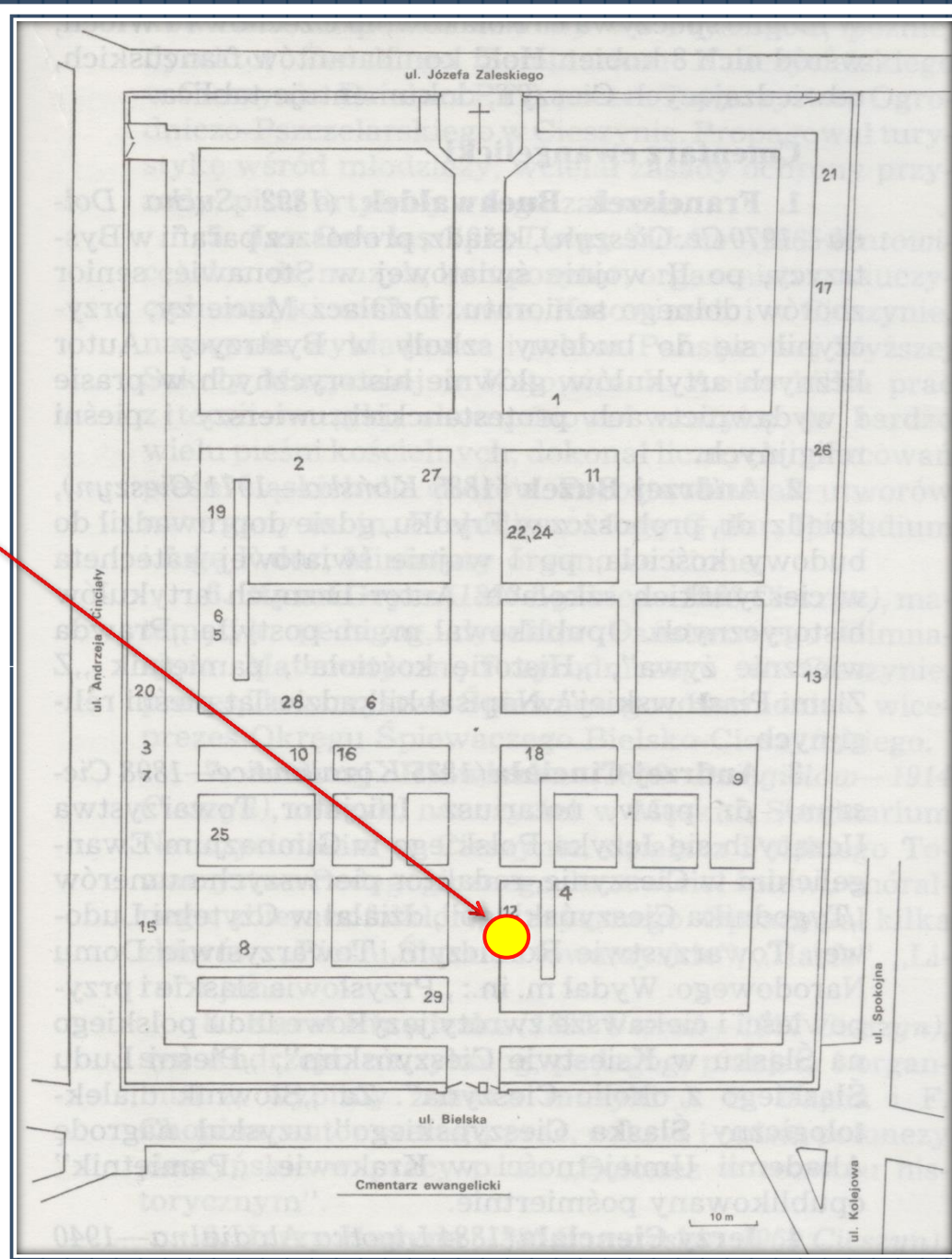
**Dom Morcinka w Skoczowie
otoczony był pięknym sadem**



*Miły Morcinku,
karwiński synku,
kaś się nom
stracił?
Śpij se spokojnie
w Twej roztomitej
ziemeczce śląskiej
Wdzięczną
pamięcią się
odpłacamy za
Twoje książki*

Emilia Michalska

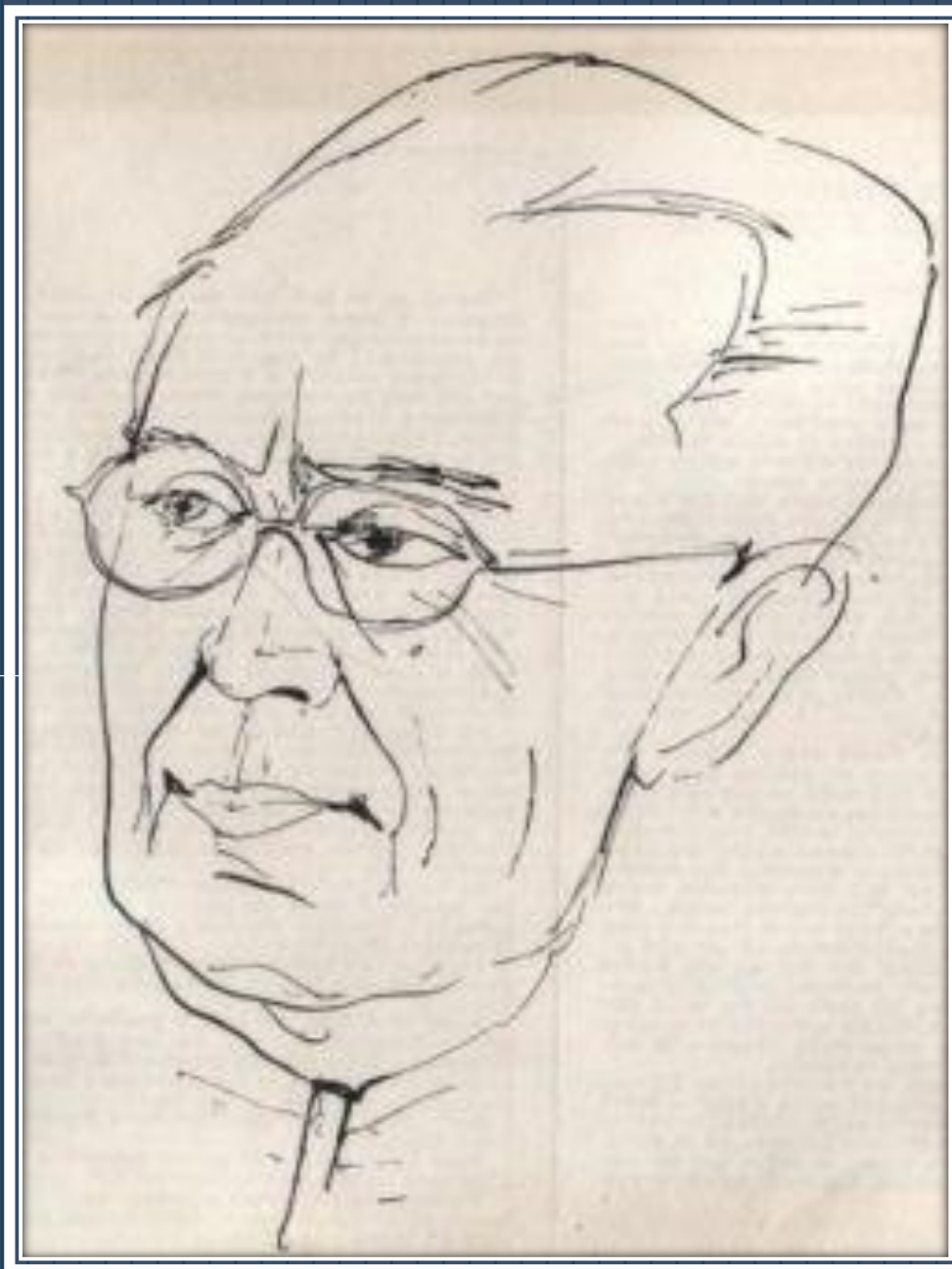
Grób Morcinka na cmentarzu w Cieszynie



**Na mocy wyroku sądowego
schedę po pisarzu przejął
Maciej Kuglin, który
zamieszkał w domu pisarza**

**Spadkobierca nie życzył
sobie muzeum w domu
pisarza, wiele pamiątek
zaginęło**

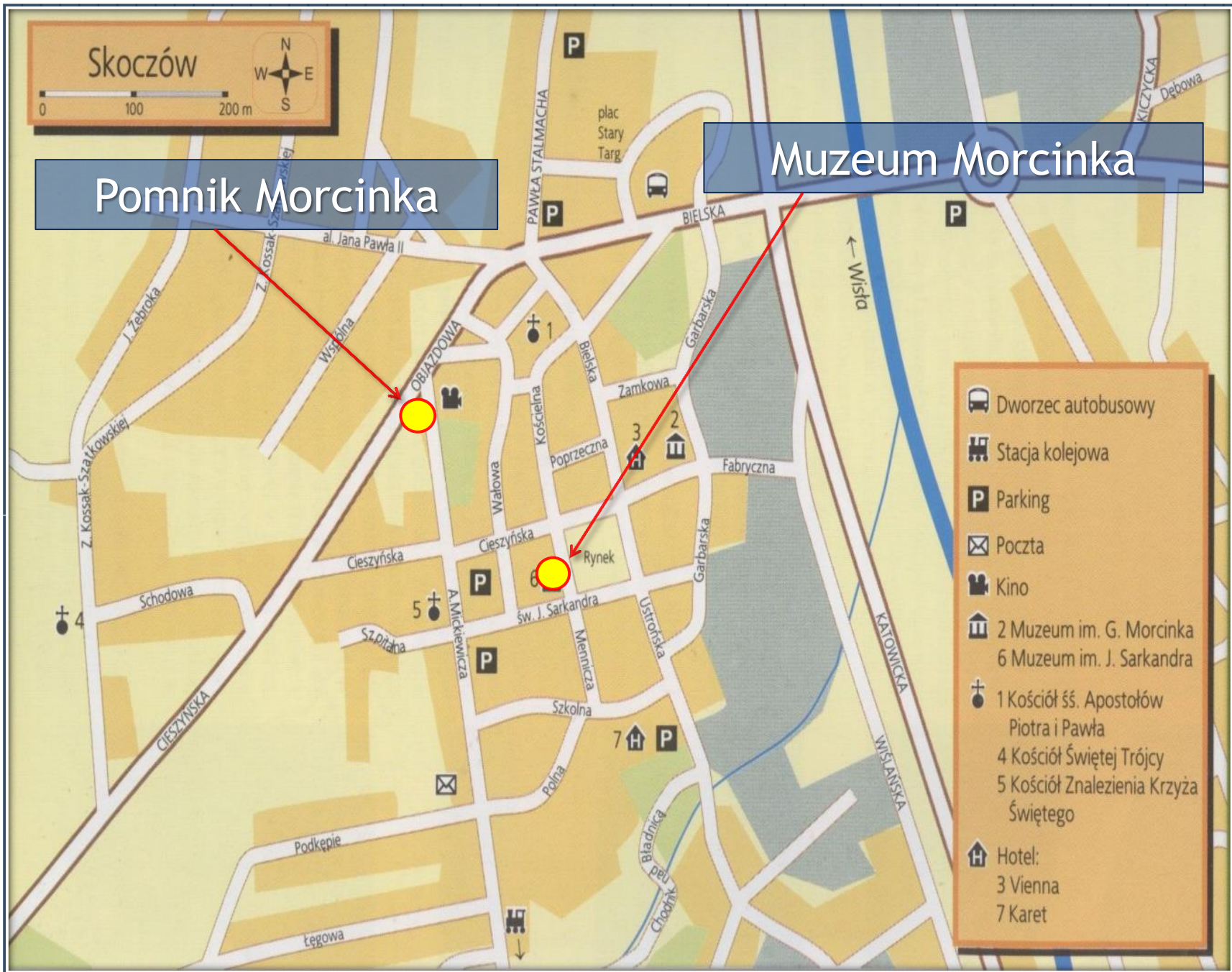
**Maciej Kuglin jest też
posiadaczem praw
autorskich do twórczości
Morcinka... Jego żądania
finansowe są tak wysokie,
że od lat wydawnictwa
rezygnują z edycji
wznowień... Od dziesiątków
lat nie ukazała się ani
jedna książka Morcinka**



**Pomnik
w Skoczowie
Zdjęcie
Marta Greń**



**Dzisiaj niestety - więcej ludzi sądzi, że Morcinek „wymyślił”
Stalinogród, niż wie, że napisał *Wyrąbany chodnik*...**



Bibliografia:

- Grzegorz Bęblik: *Od Katowic do Stalinogrodu, czyli zmiana na telefon.* „Pamięć.pl. Biuletyn IPN” 2013 nr 3, s. 25- 27
- Krystyna Heska-Kwaśniewicz: *Morcinek nie wymyślił Stalinogrodu!* „Gość Niedzielny” 2004 nr 10, s. 27
- Krystyna Kolińska: *Pisarz i człowiek.* „Gospodyni” 1991 nr 36, s. 5
- Michał Smolorz: *Elity znad Brynicy.* „Dziennik Zachodni” z 12 lutego 2010, s. 27
- *Śląskowi serce i pióro.* „Trybuna Górnicza” z 17 października 2002
- Henryka Wach-Malicka: *Z samotności w samotność.* „Dziennik Zachodni” z 25 sierpnia 2006 nr 198, s. 18
- Marcin Zasada: *Pisarz Morcinek, obywatel Morcinek: któremu z nich dać druga szansę?* „Dziennik Zachodni” z 22 marca 2013, s. 11

Gabriela Bonk 2013